Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 44 Kraków, czwartek 23 lutego 1922 Rocznik XXXI.

450 marek polskich miesięcznie

Zagranicą miesięcznie 800 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Cena numeru 20 Mk

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.

Telefon Administracyi Nr. 310.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"

Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.

Konto czekowe 149.975.

Jak powstaje zagranicą dziwaczna opinia o Polsce

Napisał poseł Dr Herman Diamand

Kto czytuje pisma zagraniczne, kogo los prowadzi zagranicę, nie może się nadziwić, jak można mieć o Polsce tak opaczne, z grun tu fałszywe pojęcie, na które napotyka w kołach poważnych, dążących do rzeczowego poznania Polski i jej stosunków. Wszak przyjeżdżają do Polski misye zagraniczne, wszak goszczą u nas publicyści zagraniczni, którzy zwracają się do rządu, do tak zwanych „powag" ekonomicznych i finansowych i o zebranych u tych „poważnych" źródeł wiadomościach informują świat zagraniczny, nie mogący ze względu na język zasięgać wiadomości z pism polskich.

Przyczynkiem do rozwiązania zagadki fałszywego o Polsce na zachodzie wyobrażenia jest artykuł „Nowy kierunek ekonomiczny w Polsce" p. Wolfganga Sorge, specyalnego korespondenta wiedeńskiej „Neue Freie Presse" (z 1 bm.), pisma, czytanego na całym świecie ze względu na jego rozległy, wielkim sumptem prowadzony aparat informacyjny.

Człowiek, znający stosunki polskie, chwyta się za głowę, czyta raz i drugi, ogląda nagłówek dziennika, czy to też nie pomyłka, czy to możliwe, by takie bzdury rozchodziły się po świecie? Przeczytawszy jednak ową specyalną korespondencyę, nabierze czytelnik przekonania, że sprawozdawca specyalny „Neue Freie Presse" zdobył opaczne wiadomości o Polsce z dwóch poważnych źródeł, którym właściwie obcokrajowiec zaufać powinien bez obawy, by go nie ubrali tak straszliwie, jak to uczynili z panem Sorge, a mianowicie: ministerstwo skarbu i Lewiatan. Gdyby nie szkody, często nie dające się naprawić, mogłaby lektura „specyalnego sprawozdania" ubawić czytelnika, jak zgryźliwa satyra Bernarda Shawa, albo opis podróży owego Anglika z pierwszej połowy ubiegłego wieku, który odkrył w Małopolsce nieznany gatunek zwierząt podobny do konia, a nazywający się „koniki".

Pierwszy ustęp sprawozdania pochodzi widocznie z prezydyum ministerstwa skarbu, gdyż opowiada, że p. Michalski silną dłonią pochwycił ster polityki skarbowej, że obieg biletów kasy pożyczkowej zmniejszył się pod wpływem zastoju gospodarczego. Widocznie informator nie liczył się z tem, że w kilka dni później na komisyi skarbowo-budżetowej ogłosi Kasa pożyczkowa, że obieg jej biletów powiększył się nietylko ze względu na powiększenie pożyczki skarbowi państwa udzielonej, ale także ze względu na nowo wydane z powodu zastoju gospodarczego 40 miliardów marek za podkładem weksli przemysłowców na kredytowane im przez Kasę pożyczkową sumy. A gdyby dyrektor naczelny Kasy pożyczkowej był milczał, to tajemnicę tą ujawnia w oznaczonych krótkich odstępach czasu ogłaszane sprawozdanie Kasy pożyczkowej. Ku pocieszeniu konsumentów ogłasza ministerstwo skarbu przez swego wiedeńskiego interlokutora, że budżet zrównoważy pstrym bukietem podatków pośrednich.

Ministerstwo skarbu dba, widocznie celem wzmocnienia zaufania do skarbu polskiego, bardziej o swą sławę zagraniczną, aniżeli o opinię w Polsce, albowiem pierwszy pan Sorge ogłasza światu, że ministerstwo zbadało powód gwałtownego w jesieni spadku marki polskiej i doszło do przekonania, że głównie zawinili ci, którzy środek obiegowy polski nazwali marką, a nie rublem. Rubel, znany na przeważającem terytoryum Polski, wywołałby ufność i ten psychologiczny moment spowodował szastanie pieniędzmi i spadek wartości marki polskiej. Wedle zdania rządu, widać, w umyśle ludności polskiej fakt, że za jednę markę polską kupić można 100 rosyjskich rubli, że za jazdę za rogatki Petersburga izwoszczyk żąda minionik (miljonik) tych rubli, nie pozostawił żadnego śladu i na psychologię Polaka działa jedynie dawna świetność carskiego rubla „toteż myśli Polska (?) o powrocie do waluty rublowej".

Czy tylko do waluty?

W obawie, że inteligentny czytelnik zagraniczny nie uwierzy w ministeryalną teoryę psychoekonomiczną, prezentuje bez zwłoki dowody. W całej Polsce, gdzie marka nie była tradycyjną walutą, panowała szalona drożyzna, jeno w dzielnicy psychicznie nastrojonej na tę markę życie było tanie. Indeks potrzeb życiowych w Warszawie był 3 razy tak wysoki, jak w Poznaniu. Żadnego znaczenia ekonomicznego nie miał etatyzm znakomicie zorganizowany i przeprowadzony w zaborze pruskim, żadnego znaczenia niska cena środków żywności, utrzymana z całą niemiecką ścisłością, mocą niemieckiej sztuki organizacyjnej i tradycyjnego respektu dla obowiązujących ustaw, które nie dla kpin, nie na żarty były stanowione, nie stąd taniość i nie z braku tych urządzeń szalone ceny w reszcie Polski, nie, to psychoekonomia z ulicy Rymarskiej, to tęsknota za rublem carskim tak świetnie w bolszewii fundowanym i wstręt do obcej marki polskiej z Kościuszką, Bartoszem Głowackim i białym orłem, — ministerstwo skarbu swoją ma' ekonomię, swoją ma psychologię.

Z enuncyacyi ministerstwa skarbu o planach skarbowych brzęczał zawsze jakiś mistyczny ton, jakaś zapowiedź czegoś nieujawnionego.

„Neue Freie Presse" zerwała zasłonę z tajemniczej zapowiedzi i przymilkły olśnione entuzyastyczne tłumy, ciągnące rydwan najpopularniejszego z ministrów skarbu.

Nie złoty polski, nie lech, nie marka polska, rubel uratuje skarb polski!

Informatorowie ze świata przemysłowego ani w psychologię się nie bawią, ani w wywoływanie spirytystyczne duchów rublowych, jako kupcy trzymają się metod dawnych, wypróbowanych, skutecznych. — okłamują Niemiaszka, ile wlezie, i czytający sprawozdanie specyalnego korespondenta widzą między wierszami zarumienione od wódeczek i przekąsek, rozweselone swymi kawałami twarze kapitanów przemysłu.

Otóż pyta pan Sorge, skąd zastój w przemyśle, dlaczego ludność wstrzymuje się od kupowania, czy to strejk konsumentów? Tak, strejk, i to strejk samorzutny, strejk z przesytu! Bo to widzi pan dobrodziej, tak było — widzę, jak lewiatany potrzącają się pod obrusem nogami, a na widowni: — bo to widzi pan dobrodziej, jak było tanio, granica zamknięta to (tłómaczę dosłownie): „kupowały prawie wszystkie warstwy ludności nietylko buty, pończochy, bieliznę, pokrywając długoletnie zapotrzebowanie, ale bele sukna i płócien, skrzynie pełne nici, masami skóry itd. Teraz przyszła zwyżka wartości marki i z nią zastój".

Jeden z biesiadników się zakrztusił, ale to wódeczka dostała się do krtani, inny sponsowiał, a p. Sorge notuje, notuje. Czytać to będą Amerykanie, którzy dożywiali i odziewali całe masy ludności polskiej, wierzyciele, którym długów płacić nie możemy, od których zwłok żądamy, kupcy zagraniczni, od których żądamy bawełny i wełny na kredyt, — a tu prawie wszystkie warstwy ludności na dziesiątki lat zaopatrzone są w odzież, bieliznę, obuwie, materyały, skóry, nici, — komuż to fabrykanci sprzedadzą świeże towary, pocóż im surowce

Fabrykanci nie zastanawiają warsztatów, nie skracają czasu pracy i stąd robotnicy kryzysu nie odczuwają. Położenie robotników jest tak korzystne, że nie chcą odstąpić od płacy ruchomej, ustosunkowanej do cen żywności, a stąd rolnicy mogą podwyższać ceny produktów gdyż robotnicy, podwyższając automatycznie płacę, nie mają żadnego interesu w niskich cenach płodów rolniczych.

Tak buja sprawozdanie.

Zagranicą nie wiedzą nic o tem, że ministerstwo pracy oceniło ilość pozostających bez pracy robotników na 200.000, że przemysł metalowy jest zupełnie bez zajęcia, że wielkie przedsiębiorstwa ograniczyły czas pracy do połowy czasu normalnego. Któż o tem wie, że wśród bezrobotnych panuje straszna nędza, że rząd zwołuje ankiety, konferencye, a sejm wybrał specyalną komisyę dla zbadania przyczyn bezrobocia? Nikt nie wie poza granicami Polski, że zaprowadzono wolny handel, że z tego powodu wzaleje drożyzna, że przy zwyżkowej wartości marki na targach zagranicznych, a zmniejszonej jej wartości wewnątrz kraju, produkcya przemysłowa nie kalkuluje się, ludność nie ma środków celem zakupu produktów przemysłowych i że skutkiem tego w przemyśle panuje zastój.

Sprawozdawca „Neue Freie Presse" staje się odgłosem żalu do robotników, że nie podejmują walki o obniżenie cen żywności, a przecież wszystko zależy tylko od robotników i od nikogo innego. Sposób jest bardzo prosty, cytuję dosłownie: „gdyby robotnicy, jak tego chwila wymaga, ograniczyli się w spożyciu, to ceny artykułów żywnościowych spadłyby, przedsiębiorców zwolnionoby od zbyt wielkich wydatków, a przy niższych cenach żywności robotnicy mogliby tyle konsumować, co dawniej przy cenach wyższych".

Czy głupstwa te nie dochodzą do szczytu cynizmu? Wszak wiadomem jest, że gdyby możliwe było ograniczenie się w konsumcyi zboża czy kartofli, agraryusze bądź wypasaliby je i w formie bydła czy nierogacizny wysyłali zagranicę, lub też zamienili na krochmal, cukier, czy spirytus i obdarzali tymi produktami Niemcy, Francyę lub Anglię.

Robotnicy dawno już, chcąc nie chcąc, wstrzymują się od konsumcyi jaj, mleka, czy masła, a narzucona im wstrzemięźliwość nie wstrzymuje stałego podnoszenia się cen tych produktów.

Wiązanka tutaj podanych niedorzeczności w artykule pana Sorge nie wyczerpuje głupstw tam zawartych, a noszących piętno urzędowego pochodzenia. Można ję snadnie pominąć, zapoznawszy opinię polską z dosłownymi prawie cytatami ministeryalnej propagandy zagranicznej.

Mały z tego pożytek, że ośmieszono wobec świata cywilizowanego pana Wolfganga Sorge, gdyż bardziej jeszcze ośmieszono poziom gospodarczy tych informatorów, którzy decydują o „nowych kierunkach ekonomicznych w Polsce", a zarazem Polskę gospodarczą. Nie dosyć, że wrogowie Polski stale niepokoją zagranicę fałszywem wyobrażeniem o Polsce, potrzeba jeszcze tego, by zamiast skorzystać z obecności dziennikarza wielkiego europejskiego pisma celem sprostowania bredni o nas szerzonych, nagadać mu głupstw i niedorzeczności i powiększyć zamieszanie pojęć o Polsce.

O otwieranie sklepów w niedzielę

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). „Przegląd Wieczorny" donosi, że komitet polityczny Rady ministrów zastanawia się nad sprawą, czy sklepy, które są w sobotę zamknięte, będą mogły być otwarte w niedzielę. (Jest to postulat posłów żydowskich — Przyp. Red.).

Uchwały Rady ministrów

Warszawa. (PAT) Na posiedzeniu w dniu 20 bm. Rada ministrów przyjęła wykaz ustaw, które winny być przedłożone Sejmowi do uzgodnienia z konstytucyą stosownie do ustępu 2. artykułu 126. konstytucyi i poleciła specyalnej komisyi pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości i przy udziale ministra spraw wewnętrznych i przedstawicieli Prezydyum Rady ministrów opracować te ustawy. Następnie Rada ministrów przyjęła statut państwowego instytutu meteorologicznego, dalej uchwalono projekt ustawy o wyłącznościach handlowych, przemysłowych, projekt ustawy w sprawie wolnego handlu między byłym zaborem pruskim a innemi dzielnicami rzeczypospolitej polskiej, projekt ustawy o obowiązku meldowania się, projekt ustawy w sprawie zmiany granicy, rozwiązywania i stwarzania gmin wiejskich na obszarze byłego zaboru rosyjskiego i austryackiego. Następnie Rada ministrów uchwaliła szereg rozporządzeń w sprawie rozciągnięcia mocy obowiązującej dekretu o opiece nad zabytkami kultury i sztuki na obszar byłego zaboru pruskiego, w sprawie przekazania ministerstwu wyznań religijnych i oświecenia publicznego zarządu w dziedzinie sztuki i kultury oraz wykonywania praw państwa w sprawach wyznaniowych na obszarze byłego zaboru pruskiego, wreszcie w sprawie przekazania ministerstwu robót publicznych zarządu robotami publicznemi na obszarze tego zaboru.

Rząd organizuje walkę z drożyzną

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 21 lutego.

W prezydyum Rady ministrów odbyło się posiedzenie w sprawie walki z drożyzną. W posiedzeniu wzięli udział ministrowie handlu, skarbu i spraw wewnętrznych, oraz kierownik głównego urzędu walki z lichwą. Uchwalone wnioski zostaną przedstawione na czwartkowem posiedzeniu Rady ministrów, która specyalnie tą sprawą się zajmie.

Po uchwale Sejmu wileńskiego

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 21 lutego.

„Przegląd Wieczorny" donosi, że w kołach rządowych treść uchwały Sejmu wileńskiego **uważana jest jako krok naprzód na drodze do rozwiązania sprawy wileńskiej.**

Specyalna delegacya Sejmu wileńskiego przywiezie do Warszawy uchwałę i wręczy ją rządowi polskiemu. **Nastąpi to z końcem bieżącego albo z początkiem przyszłego tygodnia.**

Szczegóły głosowania

Wilno. (PAT). Na poniedziałkowem posiedzeniu przy głosowaniu nad formułą orzeczeniową głosowano najpierw nad formułą PPS, która otrzymała 9 głosów przy 13 wstrzymujących się.

W głosowaniu nad formułą kompromisową wstęp przyjęto jednogłośnie, punkt pierwszy (o zerwaniu z Rosyą) przyjęto jednogłośnie (3 wstrzymało się), drugi punkt (zaprzeczenie praw Litwy kowieńskiej) i punkt trzeci przyjęto taksamo. Punkt czwarty (nierozerwalność z Polską) przyjęto jednogłośnie (6 wstrzymujących się), taksamo uchwalono punkt piąty. Przy punkcie szóstym i siódmym wstrzymało się 18 od głosowania (Odrodzenie, Wyzwolenie i demokraci).

Nad całą ustawą głosowano imiennie. Na 102 obecnych posłów 96 głosowało **za**, a 6 wstrzymało się od głosowania, mianowicie **kluby PPS i Odrodzenie.**

Po uroczystem przemówieniu marszałka posiedzenie zamknięto; następne we **czwartek.**

Manifestacya

Po posiedzeniu Sejm przy udziale kilkutysięcznego tłumu udał się do katedry. Domy były udekorowane. Kazanie wygłosił ks. poseł Kulesza, zaś arcybiskup Hryniewiecki zaintonował „Te Deum". Wieczorem odbyło się przedstawienie w teatrze, odegrano „Krakowiaków i Górali".

Wyjazd prof. Askenazego do Genewy

Warszawa. (PAT). „Kuryer Polski" donosi: Dziś wyjeżdża do Genewy delegat Rzeczypospolitej polskiej przy Lidze narodów profesor Askenazy. Towarzyszy mu starszy referent ministerstwa spraw zagranicznych Mieczysław Arciszewski.

Walka z epidemiami

Genewa. (PAT). Rząd polski zwrócił się do Ligi narodów z prośbą o zwołanie w możliwie najbliższym terminie **do Warszawy** ogólno-europejskiej konferencyi, mającej na celu wyszukanie środków do walki z epidemiami, grożącemi rozszerzeniem się na całą Europę.

—ooo—

„Vorwärts" o stosunkach polsko-rosyjskich

Berlin. (AW) „Vorwärts" zamieszcza we wczorajszym numerze artykuł p. t. „Polska a Rosya", w którym podkreśla fakt, że obecnie minął już pierwszy okres nieufności między Polską a Rosyą sowiecką. Usunięte zostały również przeszkody, utrudniające zgodne pożycie obu narodów. Obecnie dążeniem obu państw jest **nawiązanie ścisłych stosunków ekonomicznych.** Artykuł stwierdza, że **przed Polską otwiera się wielka przyszłość przemysłowa i handlowa dzięki rozległej granicy i doświadczeniu kupieckiemu i przemysłowemu,** jakie nabyli Polacy w Rosyi. W zakończeniu artykuł wyraża przekonanie, że zapoczątkowane pertraktacye handlowe polsko-rosyjskie stanowić będą w tym kierunku **poważny krok naprzód.**

Odroczenie konferencyi genueńskiej

Wiedeń. (PAT) „Neue freie Presse" donosi: Rząd wiedeński otrzymał zawiadomienie z kół koalicyjnych, że z powodu trudności, wynikłych z przesilenia gabinetowego we Włoszech oraz z powodu wymiany zdań, odbywającej się między Anglią a Francyą, konferencya genueńska będzie musiała być odroczona. Odroczenie to jednak nie będzie dłuższe niż **dwa lub trzy tygodnie** tak, że można się liczyć z zebraniem się konferencyi w czasie **między 20 a 25 marca.**

Rzeczoznawcy niemieccy i rosyjscy nie będą zaproszeni

Paryż. (PAT) Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że wiadomości, jakoby rzeczoznawcy francuscy zamierzali zaprosić rzeczoznawców niemieckich i rosyjskich do wzięcia udziału w konferencyi londyńskiej na radzie przedwstępnej, mającej na celu rozpatrzenie programu konferencyi genueńskiej, są **całkowicie bezpodstawne.**

Zwycięstwo partyi robotniczej w Anglii

Londyn. (PAT) Koalicya rządowa poniosła ciężką klęskę przy wyborach uzupełniających w Clayton (Manchester). Kandydat robotniczy został wybrany większością 3624 głosów. W ostatnich wyborach kandydat koalicyi przeszedł w tym okręgu większością 4331 głosów.

Przesilenie we Włoszech

Wiedeń. (PAT). „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Rzymu: Prezydent Izby de Nicola nie przyjął misyi utworzenia gabinetu, wobec czego król powierzył tę misyę Orlandowi. Panuje przekonanie, że Orlandowi uda się utworzyć gabinet

Narady nad konkordatem z Watykanem

Warszawa. (Tel wł. „Naprzodu"). Dziś rozpoczęły się narady profesorów wyższych uczelni w sprawie konkordatu, mającego się zawrzeć z Watykanem. W naradach pod przewodnictwem prof. uniw. lwowskiego Abrahama biorą udział przedstawiciele uniwersytetów warszawskiego, krakowskiego, lwowskiego, wileńskiego, poznańskiego i lubelskiego.

Ochrona pracy w chałupnictwie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Ministerstwo pracy opracowuje projekt ustawy o ochronie pracy w chałupnictwie. Projekt zostanie jeszcze w tym miesiącu wniesiony na Radę ministrów.

UWAGI

Gilotyna

Wynalazek lekarza francuskiego, który znalazł tak szerokie zastosowanie przy utwierdzaniu pierwszej republiki francuskiej, znalazł także pokojowe zastosowanie, a nawet doszedł do godności jednego z rekwizytów parlamentarnych. Gdy mianowicie w 90 tych latach w angielskiej Izbie gmin unioniści prowadzili obstrukcyę przeciw przedłożonemu przez liberalny rząd Gladstonea „homerulu" dla Irlandyi, większość rządowa postawiła i przeprowadziła wniosek, że po przemówieniu pewnej ilości posłów za i przeciw dyskusya zostaje zamknięta, a sto ... w dyskusyi paragraf uważa się za przyjęty. Tę skróconą metodę debat parlamentarnych nazywano „gilotyną" i odtąd w razie potrzeby znajduje w pałacu westminsterskim zastosowanie.

Coś podobnego chcą zaprowadzić i w naszym Sejmie. Nic w tem dziwnego ani zdrożnego, bo nieraz rzeczywiście flukta wymowy pp. posłów są zbyt wezbrane i przydałaby się jakaś tama. Dziwnem natomiast jest, że wniosek taki wyszedł od człowieka, który i z tytułu swego powołania i z tytułu swej przynależności partyjnej powinien się brzydzić tem słowem. Mianowicie nie kto inny, jak poseł ks. Lutosławski na konferencyi, odbytej w sobotę, rozwinął myśl „skróconego postępowania", tj. przyspieszenia obrad i nadania pewnym komisyom sejmowych szerokich upoważnień, aby w ten sposób przeprowadzić uchwalenie koniecznych ustaw przed zamknięciem Sejmu, zamierzonem na kwiecień. Ks. poseł Lutosławski nazwał to postępowanie skromnie „nadaniem (tym komisyom) szeregu przywilejów", ale w rzeczywistości jest to owa na modłę angielską stosowana gilotyna w tem zrozumieniu, że komisye konstytucyjna, skarbowo-budżetowa, wojskowa, prawnicza i administracyjna mają być uznane za komisye główne, których uchwały podlegałyby prostemu, tj. bez dyskusyi zatwierdzaniu przez plenum Sejmu.

Wiadomo, że poseł ks Lutosławski przed kilku miesiącami odbył wycieczkę do Francyi w celach „propagandy", tj. uświadamiania Francuzów o jedyno-zbawczej roli endecyi w Polsce. Czy wniosek gilotynowy nie jest przypadkiem jedynym artykułem, który ks. prałat przywiózł z tej wycieczki do Polski? Co to za czasy, kiedy nawet taka — z powołania — pobożna osoba nasiąka jadem jakóbinizmu i chce potem jadem tym zarazić takie w gruncie rzeczy poczciwe ciało, jak nasz Sejm! Widocznie endecya niema już innego środka, aby wymusić samobójstwo Sejmu, kiedy chce do niego zastosować tak radykalną metodę, jaką jest gilotyna.

Sprawy partyjne

JUBILEUSZ „DZIENNIKA LUDOWEGO" W CHICAGO

W dniu 17 marca nasz bratni organ wychodzący w Chicago „Dziennik Ludowy" obchodzi 15 lat swego istnienia. Nasi tow. amerykańscy zainicyowali zbieranie „funduszu jubileuszowego" w wysokości 15 tysięcy dolarów.

Bratniemu dziennikowi zasyłamy z tej okazyi serdeczne życzenia pomyślności i dalszego rozwoju.

Przegląd społeczny

„Miesięcznik Pracy". Ukazał się zeszyt 12 miesięcznika Pracy wydanego przez główny urząd statystyczny, kończący r. 1921. Treść numeru: Rozwój ekonomiczny Polski w cyfrach (tablice i wykresy), Pośrednictwo pracy, Koszty utrzymania i ceny artykułów pierwszej potrzeby, Zarobki i warunki pracy, Strejki i lokauty.

Składki

Na renatryantów: Warsztatowcy J. K. Wola duchacka 7.000 mk, J. K. 250 mk.

NADESŁANE

Krasin o stosunkach w Rosyi

Najserdeczniejsze stosunki z Francyą

Paryski „Matin" w ostatnich dniach urządził szereg interwiewów z bawiącymi zagranicą delegatami rządu sowieckiego. Pierwszy interwiew miał współpracownik „Matina" Sauerwein z Radkiem w Berlinie. Z tej rozmowy podaliśmy przed kilku dniami ustęp dotyczący Polski. Po Radku przyszła kolej na Krasina, którego korespondent odwiedził w Londynie. „Matin" twierdzi, że interwiewy te nie mają celu politycznego; chce on tylko zaznajomić Francyę z zapatrywaniami bolszewików wobec tego, że opinia francuska dotąd słyszała głosy wyłącznie antybolszewickie.

Krasin opowiada, że nietylko doszedł do bardzo przyjaznych stosunków z ministrami angielskimi, ale otrzymał też od nich przyrzeczenie, że Anglia uczyni w Genui wszystko, aby nawiązać na nowo stosunki między Rosyą a resztą Europy. W grudniu z. r. gdy Briand i Loucheur byli w Londynie, miało nastąpić spotkanie między Loucheurem i Krasinem. Z powodu nieprzybycia Loucheura spotkanie odbyło się między Krasinem a angielskim ministrem handlu Hornem i Rathenauem. Krasin usiłował potem nawiązać bezpośrednie stosunki z Francyą, co mu się jednak nie udało.

Błędem jest — powiada Krasin — twierdzić, że rewolucya rosyjska jest dziełem małej grupy ludzi. Rewolucya była dziełem całego narodu rosyjskiego, który przejął się ideami bolszewizmu, ponieważ kraj był odcięty od całego świata i skazany na własne siły. Kierownicy ruchu spodziewali się, że rewolucya rosyjska wywoła rewolucyę światową. Gdy tę nadzieję stracili, sądzili przez jakiś czas, że Rosya sowiecka nie utrzyma się w środku kapitalistycznego świata. Ta obawa nie ziściła się: Rosya przetrzymała ten czas i będzie dalej żyła, o czem nie można wątpić.

Krasin opisuje dalej, jak Rosya obecna usiłowała podtrzymać przewodnie idee systemu sowieckiego, a równocześnie z resztą świata wejść w możliwe stosunki. Rosya zostanie otwartą dla obcych przedsiębiorców i kupców, jednakowoż pod rozmaitymi ograniczającymi warunkami. Monopoli nie będzie w tym sensie, żeby obce państwa albo przedsiębiorstwa prywatne mogły robić interesa. Tylko w pewnych okolicach nadaje się koncesye; później zaś, gdy stosunki z obcymi państwami wejdą na normalne tory, może w kilku powiatach nastąpi zniesienie centralizacyi urządzeń sowieckich.

Dalej mówił Krasin wobec korespondenta „Matina": Już w r. 1916 powiedział niebolszewicki poseł w Dumie, że Rosya jest tak wyczerpaną, że musi być utworzona centralistyczna organizacya i państwowy monopol bogactw naturalnych kraju. Takisam wyjątkowy stosunek zachodzi odnośnie do ustawodawstwa. W oblężonej twierdzy ustawy nie mogą być normalne. Z tego powodu rząd sowiecki musiał stworzyć specyalne organy dla utrzymania porządku. Rządziło się zapomocą dekretów. Tosamo robiła Francya w czasie wielkiej rewolucyi przez lat 15, sowiety zaś spodziewają się prędzej dojść do celu.

Odnośnie do Francyi Krasin oświadczył: Półtora roku pracujemy nad przywróceniem pokoju ze światem, ale bez Francyi tego pokoju nie osiągniemy. Jestem przekonany, że po przezwyciężeniu trudności politycznych **Rosya będzie utrzymywała z Francyą najserdeczniejsze stosunki.** Rosyanie stoją bliżej wobec Francuzów niż wobec Anglików. Nawet gdyby rząd i parlament francuski pozostały wobec Rosyi wrogo usposobione, jestem przekonany, że **dobra przyjaźń znowu się znajdzie,** mimo że w ostatnich latach z powodu Francyi tyle przecierpieliśmy.

KRONIKA

Kraków, 22 lutego.

Sejm znosi ustawę o rekwizycyi mieszkań

W sejmowej komisyi prawniczej uchwalono projekt nowej ustawy rekwizycyjnej, wedle której właściciel realności ma prawo w ciągu pierwszych 8 dni po opróżnieniu się mieszkania wynająć je wedle swego uznania, a jeśli w 8 dniach mieszkanie nie zostanie wynajęte, może magistrat mieszkanie zarekwirować. Na wypadek rekwizycyi ze strony magistratu może właściciel realności wybrać sobie z listy osób, które zgłosiły zapotrzebowanie mieszkania, lokatorów wedle własnego upodobania.

Krążą wieści, że większość burżuazyjnych stronnictw sejmowych, nie chcąc ze względów demagogicznych znosić ustawy rekwizycyjnej, postanowiła uchwalić ustawę, która równa się zniesieniu rekwizycyi mieszkań na rzecz funkcyonaryuszy państwowych. Tego rodzaju wprowadzanie w błąd ludności przez ciało ustawodawcze w dzisiejszych katastrofalnych stosunkach mieszkaniowych uważać należy za skandal.

O pomoc dla młodzieży akademickiej

Zawiązany w ostatnich czasach komitet pomocy dla młodzieży akademickiej zwraca się do najszerszych kół społeczeństwa, zwłaszcza do intstytucyj handlowych, przemysłowych, bankowych oraz towarzystw akcyjnych, nadto do znanych z ofiarności jednostek z gorącą prośbą o poparcie tej akcyi. Chodzi tu o rzecz wielką, bo o przyszłość narodu, albowiem bez nowego zastępu inteligencyi nie można pomyśleć o zdrowym rozwoju państwa polskiego. Dziś właśnie tasama młodzież, która ofiarnie spieszyła na plac boju w obronie wolności Rzeczypospolitej, walcząc z trudnymi warunkami bytu, zniszczona fizycznie i materyalnie, nie może kontynuować studyów. Społeczeństwo wobec tego nie może pozostać obojętnem i musi młodzieży tej pospieszyć z wydatną pomocą i to natychmiast. Wszystkie dzienniki krakowskie przyjmują składki na ten humanitarny, a tak bardzo doniosły cel.

Krewkie postępowanie policyi wobec obywateli krakowskich

(k) Wczoraj w południe ulice Krakowa były widownią niezwykłego pochodu kilkudziesięciu poważnych obywateli naszego miasta, prowadzonych ulicami Sławkowską, Rynkiem i Bracką do magistratu pod silną eskortą żołnierzy policy nych, ajentów i komisarzy. Za korowodem szły liczne rzesze publiczności i gawiedzi ulicznej, przypatrującej się, jak policyanci w ordynarny sposób obchodzili się z eskortowanymi, zaganiając ich z chodników w błoto gościńca. Eskortowani obywatele są to członkowie giełdy zbożowej, zbierającej się od czasu wynajęcia hali zbożowej w gmachu Izby handlowej na skład papieru z braku lokalu na rogu ul. Basztowej, Długiej i Rynku kleparskiego. Zaznaczyć należy, że giełda zbożowa w Krakowie jest instytucyą ulegalizowaną, a członkami jej są kupcy, posiadający uprawnienie przemysłowe. W dniu wczorajszym, jak zwykle w dni targowe, odbywało się na wspomnianem miejscu zebranie giełdowe. Nagle zjawił się liczny oddział żołnierzy policyjnych pod dowództwem kom. Freundla i otoczywszy zebranych członków giełdy kordonem, popędził ich do magistratu, narażając na pośmiewisko gawiedzi i nieuzasadnione domysły przechodniów. W gmachu magistratu dopiero wyjaśniła się cała sytuacya. Prezydyum miasta, dowiedziawszy się o pochopności policyi, uznało to zarządzenie policyi za niewłaściwe. Prezydyum miasta, zastrzegając się przeciw takiemu traktowaniu obywateli, polecił o natychmiast usunąć kordon i uwolnić wszystkich kupców. By zaś na przyszłość zapobiedz podobnemu szykanowaniu ze strony policyi, prezydyum miasta wyznaczyło na razie ulicę Krótką na miejsce zebrań kupców zbożowych. Niezależnie od tego wniesie prezydyum miasta energiczny protest do głównej komendy policyi i do województwa krakowskiego.

Dla ścisłości zaznaczyć należy, że według twierdzeń policyi zbierającym się kupcom zwracano kilkakrotnie uwagę, by nie tamowali ruchu ulicznego. W każdym razie jednakowoż sposób, w jaki policya przeprowadziła „ewakuacyę" giełdy zbożowej, był niewłaściwy i krzywdzący obywateli.

Wybuch prochu w baraku kamieniołomów w Podgórzu

(k) Wczoraj w Podgórzu w okolicy ul. Redemptorystów późną nocą mieszkańcy zaalarmowani zostali potężnym hukiem. Jak się później okazało, niezwykła ta detonacya o tej porze spowodowana została wybuchem prochu w baraku kamieniołomów miejskich na Krzemion-

kach. Wybuch był tak silny, że zerwał cały dach z baraku, a okna, drzwi i urządzenia tegoż roztrzaskał na szczątki. Skutkiem wstrząśnienia powietrza w okolicznych domach powylatywały szyby, budząc zrozumiały popłoch wśród nagle zbudzonych ze snu mieszkańców. W baraku z powodu spóźnionej pory nie było nikogo i temu tylko zawdzięczać należy, że wypadek nie pociągnął za sobą ofiar w życiu ludzkiem. Policya, śledząc za przyczyną wybuchu, stwierdziła, że zarządca kamieniołomu Macuga przyniósł do kancelaryi magazynu 5 kg prochu i 8 metrów lontu i położył je na ziemi. Gdy zarządca opuścił kancelaryę, w piecyku żelaznym tliły się jeszcze węgle. Widocznie więc przez drzwiczki piecyka wypadł tlejący kawałek węgla, od którego zajął się lont, powodując następnie wybuch prochu. Szkoda zrządzona przez eksplozyę wynosi kilkaset tysięcy marek.

Skutki minionych mrozów

(k) Ostatnie mrozy poczyniły ogromne szkody w przeważnej części budynków Krakowa. Ucierpiały przedewszystkiem instalacye wodociągowe i gazowe, w których zamarzła woda, uniemożliwiając funkcyonowanie tych urządzeń. Szczególnie w gmachach szkolnych wskutek popękania rur wodociągowych zagnieździł się nieporządek, zagrażający zdrowiu uczącej się młodzieży. Szkody wyrządzone przez mrozy idą w miliony. Również studzienki odpływowe do kanałów, umieszczone w ściekach ulicznych, zamarzły tak, że woda z topniejącego śniegu, nie mając ujścia, rozlewa się po chodnikach, tworząc kałuże błota i utrudniając ruch uliczny. Studnie wodociągowe na placach także nie funkcyonują wskutek zamarznięcia, a mieszkańcy całego szeregu domów wskutek tego pozbawieni są w zupełności wody. Wskutek nieustających mrozów naprawa była bezcelową, dopiero po nastaniu odwilży, w najbliższym czasie władze miejskie przystąpią do naprawy uszkodzonych urządzeń wodociągowych.

Powłoka lodowa, okrywająca na olbrzymiej przestrzeni Wisłę, z powodu odwilży może popękać w najbliższych dniach, a kry, jakie ruszą z wodą, mogą potworzyć zatory, które poważnie zagrożą mostom pod Krakowem. By do tego nie dopuścić, a również, by uchronić nadbrzeżne okolice od klęski powodzi, winne władze wojskowe zarządzić, jak zwykle w takich wypadkach, rozsadzenie lodu dynamitem w najbardziej zagrożonych miejscach.

Niebezpieczeństwo wylewu wzrośnie z chwilą, gdy topniejące lody w górach ruszą potokami i rzekami ku łożysku Wisły.

Wiec pracowników państwowych w Krakowie. Dnia 26 lutego o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali „Sokoła" przy ulicy Wolskiej ogólny wiec pracowników państwowych w sprawie poprawy doli tychże. Na powyższy wiec zaproszeni zostali posłowie miasta Krakowa, jak również szerszy ogół pracowników państwowych. Komitet wykonawczy wzywa równocześnie wszystkie komitety wyk. Zw. zaw. prac. państw. w Małopolsce do odbycia podobnych wieców w dniu 26 lutego w myśl odezwy Centralnej komisyi porozumiewawczej Zw. zaw. prac. państw.

Stan pogody we wtorek 21 lutego o 8 wieczór według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: W ciągu dnia w Polsce w godzinach porannych utrzymywała się pochmurna pogoda, jednakże wskutek wzrostu ciśnienia i przesunięcia się obszaru wysokiego ciśnienia z nad Węgier w kierunku północnym nastąpiło polepszenie się stanu pogody. Opady śnieżne notowano w Małopolsce wschodniej i na Wołyniu. Temperatury utrzymywały się na ogół powyżej zera (Warszawa + 2, Lwów + 2, Łódź + 4, Kraków + 5 o godz. 3 po poł.). O 8 wieczór w Krakowie ciśnienie 764·2, temperatura —1·7, maximum +5, minimum —1·9, stan nieba pogodny. Prognoza na środę: dość pogodnie, w nocy przymrozek, z dniem ocieplenie się, słabe prądy powietrza.

„Republika a robotnicy". Pod tym tytułem wygłosi tow. **Wanda Gancwolówna** odczyt we czwartek 23 lutego o godz. 7 w sali Związków Rob., Dunajewskiego 5, II p.

Matura w szkole gospodarstwa domowego. Z końcem b. r. szkolnego odbędzie się w seminaryum kształcenia nauczycielek dla szkół gospod. dom. (Kraków, Pędzichów 13) egzamin dojrzałości. Kandydatki, które w ubiegłych latach ukończyły seminaryum, a egzaminu dojrzałości nie zdawały i chcą poddać się temu egzaminowi w b. r. szkolnym, mają ustnie lub pisemnie zgłosić się do dyrekcyi seminaryum najpóźniej do 5 marca celem uzyskania informacyj o warunkach szczegółowych dopuszczenia do egzaminu.

Przy sprzedaży taniego mięsa zachodzą, jak nam z miasta piszą, niewłaściwości tak przy wadze, jak i odnośnie do traktowania kupującej publiczności. Ludność, zmuszona korzystać z tego tańszego źródła, zwraca się na tej drodze do magistratu z prośbą, aby wpłynął na sprzedających w tym kierunku, żeby zamierzone dobrodziejstwo nie zamieniło się w przykrość.

Konkurs naukowy. Dziekanat wydziału prawa U. J. rozpisuje konkurs z fundacyi ś. p. Pietraszkiewicza na pracę na temat: „Zmiany w stanie ludności w Polsce po roku 1910 wskutek przyrodzonego ruchu ludności". Warunki konkursu zawarte są w ogłoszeniu, umieszczonem w gmachu Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Na zabawie artystów teatru J. Słowackiego znaleźli pp. komitetowi dwie bransolety, które są do odebrania po udowodnieniu prawa własności w sekretaryacie teatru.

Z Towarzystwa ekonomicznego w Krakowie. We wtorek 21 bm. o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w Izbie handlowej i przemysłowej odczyt p. Aleksandra Lednickiego p. t. „Polska a odbudowa Rosyi".

Komenda obwodu Kraków-miasto Zw. Strzeleckiego komunikuje, że przeprowadziła się z lokalu komendy okręgu do lokalu własnego w koszarach imienia kościuszki przy ul. Rajskiej, sala Nr. 31 (parter na prawo). Godziny urzędowe od godz. 6 do 8 wieczorem. Komenda okręgu Zw. Strz. pozostaje nadal w lokalu przy ul. Floryańskiej 53.

Walne zgromadzenie polskiego związku piłki nożnej odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 10-tej przedpołudniem wlokalu Tow. obrony kresów zachodnich Kraków ul. Retoryka L. 5, parter.

(k) **Sezonowa kradzież.** Wczoraj wpadł w ręce policyi niejaki Józef Idec (lat 16), który w ulicy Dietlowskiej skradł ze stojącego wozu futro wartości 30.009 mk na szkodę p. R. Mendelberg, kupcowej z Myślenic.

(k) **Amator sztuki fotograficznej.** Do policyi doniósł p. Stanisław Gregor, że mieszkający z nim w domu pod l. 22 przy ul. Smoleńsk 17-letni Mieczysław Jędrzejczyk z Krosna, skradł mu aparat fotograficzny wartości 30.000 mk. Jędrzejczyka aresztowano.

(k) **Kradzież koni z wozem.** Wczoraj w ul. Mogilskiej nieznani sprawcy skradli parę koni z wozem na szkodę gospodarza N. Rakowskiego z Ruszczy. Złodzieje dokonali kradzieży w chwili, gdy właściciel zaprzęgu oddalił się na chwilę do pobliskiego sklepu. Szkoda wynosi kilkaset tysięcy marek.

(k) **„Marszałek" „pod Telegrafem".** P. Ignacy Kugler właściciel handlu towarów tekstylnych przy ul. Stolarskiej 15, doniósł do policyi, że nieznany sprawca dopuszcza się w jego handlu systematycznych kradzieży. Policya wyśledziła złodzieja i aresztowała go w osobie niejakiego Józefa Marszałka l. 22 z Radzinowa. Wartość skradzionych rzeczy przez Marszałka, wynosi 150.000 mk. Część towaru odebrano od złodziejaszka, resztę zdołał sprzedać.

(k) **Włamanie do kasy domowej.** Z zamkniętej kasy domowej Pinkusa Heubluma, zamieszkałego przy ul. Hetmańskiej 6, ginęły od pewnego czasu znaczniejsze kwoty pieniężne. Dochodzenia wykazały, że sprawczynią tych kradzieży była Aniela Wilk, posługaczka Heubluma, która miała podrobiony klucz do kasy i przy sprzątaniu pokoju, dopuszczała się systematycznych kradzieży. Szkoda wynosi kilkaset tysięcy mk. Nieuczciwą posługaczkę aresztowano.

(k) **Usiłowane włamanie.** Do piwnicy Beusiona Sonnenscheina, szynkarza na Zabłociu, usiłowali wczoraj włamać się jacyś opryszki. Spłoszeni zbiegli, pozostawiając na miejscu wielką sztabę żelazną, którą posługiwali się przy robocie. Policya wyśledziła sprawców nieudałego włamania i aresztowała ich w osobach 17 letniego Antoniego Mikołaiczyka i 19 letniego Józefa Kukli. Obydwóch odstawiono do sądu okręgowego w Krakowie.

(k) **Tajemnicze zaginięcia.** P. Franciszka Cierpiałkowa, zamieszkała przy ul. św. Jana 9, doniosła do policyi, że jej wychowanica 9 letnia Stefania Uryga, wydaliła się onegdaj rano z jej domu i dotąd nie wróciła. — Również z domu p. Cecylii Perlberger zamieszkałej przy ul. Berka Joselowicza l. 18, wydalił się 20 bm. jej nieletni brat Zygmunt, udając się na zabawę z saneczkami. Ponieważ chłopiec dotąd do domu nie wrócił, zachodzi obawa nieszczęśliwego wypadku.

—ooo—

ZAWIADOMIENIA

Z teatru J. Słowackiego. „Dzieci ziemi" Tadeusza Rittnera, wchodzące na afisz w sobotę 25 bm. po raz pierwszy w Polsce, posiadają obok wszystkich zalet pióra tego znakomitego pisarza, także i atrakcyjność tematu, którym jest lotnictwo, ujęte przez poetę symbolicznie jako ideał wyższych aspiracyj człowieka. W sztuce tej występuje w dużej mierze element techniczny z dziedziny aeronautyki, jak hangar, aeroplany i ich wzloty, co stwarza znaczne trudności przy wystawieniu. Teatr Słowackiego rozwiązuje je przy pomocy tutejszej stacyi lotniczej wojsk, użyczającej mu prawdziwego aeroplanu i innych rekwizytów. Role główne kreują pp. Bednarzewska, Klońska, Kosmowska, Modzelewska, Ordyńska, Guttner, Malinowski, Niewiarowicz, Krasnowiecki, Szymborski, reżyseruje dyr. Trzciński. Piątkowe przedstawienie „Pana obrońcy" zakupiła Nuza.

Z teatru Bagatela. „Opiekuj się Amelią" grane będzie cały ten i następny tydzień. W sobotę po poł. „Dr Stieglitz" po cenach 70 proc. zniżonych, na które kasa teatru rozpoczęła już sprzedaż biletów.

Opera i Operetka. Dziś we środę „Madam Butterfly" w wykonaniu doborowego zespołu z p. Jefimcewą w roli tytułowej. Jutro we czwartek „Odmłodzony Adolar".

Z teatru Nowości. „Krowoderskie zuchy" z występem gościnnym Stefana Turskiego i Anieli Kolman spotkały się z niezwykle gorącem przyjęciem. Artyści ci wystąpią w Nowościach jeszcze 2 razy tj. we środę i we czwartek.

Dziś we środę wystąpi na dochód **Tow. Rygorozantów** w Starym Teatrze znakomity tenor **Leon Cortilli.**

—ooo—

Z POLSKI

Pojedynek w Warszawie. Nasz korespondent warszawski telefonuje nam: W sobotę odbył się pojedynek na bardzo ostrych warunkach między dwoma cudzoziemcami. Powodem pojedynku był rubaszny żart, na jaki pozwolił sobie jeden z tych panów wobec żony drugiego. Wyzwany został ciężko ranny i przewieziony został do szpitala.

Studenci jugosłowiańscy w Polsce. Nasz korespondent warszawski telefonuje nam: Rząd otrzymał zawiadomienie, że kilkuset akademików jugosłowiańskich przybywa na wyższe uczelnie do Polski. Ministerstwo oświaty wezwało rektoraty szkół wyższych, aby młodzieży tej ułatwiły studya.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Środa: „Horsztyński".
Czwartek: „Czysty interes".
Piątek: „Pan obrońca".
Sobota: „Dzieci ziemi".
Niedziela popołudniu: „Dzieje salonu", wieczorem: „Dzieci ziemi".

Teatr „Bagatela"

Środa: „Opiekuj się Amelią".
Czwartek: „Opiekuj się Amelią".
Piątek: „Opiekuj się Amelią".
Sobota: Popołudniu „Dr. Stieglitz" (70% zniż.), Wieczorem „Opiekuj się Amelią".

Miejski teatr: opera i operetka

Środa: „Madame Butterfly".
Czwartek: „Odmłodzony Adolar".

Operetka w Nowościach

Środa: „Krowoderskie zuchy".
Czwartek: „Krowoderskie zuchy".

Wykłady Związku literatów w Domu artystów (plac św. Ducha)

Początek o godz. 8 wieczór.

Czwartek: dr Przecław Smolik (Czesław Wrocki): „Dusza zwierzęca a dusza ludzka".
Niedziela: dr. Adolf Klęsk: „Psychologia kultury towarzyskiej".

Miejskie Muzeum Przemysłowe, Smoleńsk 9. odczyty publiczne ilustrowane obrazami świetlnemi za pomocą epidiaskopu:

Początek odczytów o godz. 7 wieczór. Wstęp 30 mk.

Środa 22 b. m.: Leonard Lepszy: Grafika Alberta Durera.

W poniedziałki, środy i piątki o godz. 6 wieczór począwszy od dnia 6 lutego b. r. cykl wykładów ludoznawczych Seweryna Udzieli: „O ludzie polskim".

Kabaret w „Odrodzeniu" (ul. Sławkowska 30) Zupełnie nowy program. Występ pierwszorzędnych sił kabaretowych. — Początek o godzinie 11 i pół wieczór.

Szkoła partyjna

Środa 22 lutego: Red. L. Feldman: Waluta i drożyzna.

—ooo—

Zawody narciarskie w Zakopanem

(PAT) **Zakopane**, 21 lutego.

Międzynarodowe zawody narciarskie zakończyły się dzisiaj biegiem pań i biegiem sztafetowym. Bieg pań odbył się na torze długości 7 km. Startowało 6 współzawodniczek polskich i 1 zagraniczna. Bieg sztafetowy odbył się na torze 14 km. Do zawodów stanęło 6 sztafet polskich i 5 zagranicznych. Bieg sztafetowy zakończył się **zwycięstwem sztafet polskich**. Jako pierwsze przybyły trzy polskie sztafety, czeskosłowackie przybyły bez miejsca (jako czwarte i piąte). Węgierska sztafeta przybyła szósta z rzędu, jugosłowiańska siódma. Wynik biegu pań jest następujący: piewsza Ziętkiewicz Ela (Polka, 31 minut 25 sekund), druga Reichard Małgorzata (Węgierka, 36 min. 56 sek., trzecia Schilowa Hanka (Polka, 36 min. 59 sek. Wynik biegu sztafetowego: pierwsza sztafeta polska: Bujak Franciszek, Mückenbrunn Henryk, Zubek Stanisław, 42 min. 35 sek., druga sztafeta polska: Krzeptowski Andrzej, Rozmus Aleksander, Zubek Józef, 43 min. 5 sek., trzecia sztafeta polska: Bednarski Henryk, Czarniak Andrzej, Hubert Jan, 45 min. 21 sek.

Po wczorajszem rozstrzygnięciu zawodów o „mistrzostwo Tatr“ zainteresowanie biegami dzisiejszymi było nieco słabsze. Mimo to zebrało się bardzo wielu widzów, pogoda była wspaniała, temperatura w słońcu kilka stopni powyżej 0.

Trzydniowe zawody narciarskie dowiodły niezwykle wysokiego poziomu sportu narciarskiego polskiego, a świadectwem tego jest walne zwycięstwo w biegu sztafetowym. Wynik w biegach na dalsze mety i w skokach zawisł zbyt często od chwilowej sprawności fizycznej względnie formy poszczególnych zawodników, podczas gdy bieg sztafetowy wykazuje istotny poziom sportowy uczestników. „Mistrzostwo Tatr“ przypadło gościowi zagranicznemu głównie z tej przyczyny, ponieważ zwycięsca w skokach Polak Rozmus zawiódł dnia poprzedniego w biegu głównym. Wobec tego, że również zwycięsca w biegu głównym Węgier Aladar Thörn zawiódł w skokach, pozostał jako kandydat na „mistrza Tatr“ Czechosłowak Koldowsky, który w obu dniach wykazał rezultat drugiego miejsca.

„Mistrzowi Tatr“ wręczono jako nagrodę ufundowaną przez prezydenta ministrów Ponikowskiego piękny odlew brązowy pomnika Zygmunta Augusta blisko 1 metr wysoki. Resztę nagród rozdano zwycięscom o godz. 8 wieczorem w sali Karpowicza.

Wieczorem odbył się bankiet narciarski na cześć zawodników, gości zagranicznych i reprezentantów prasy.

SEJM

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“).

Warszawa, 21 lutego.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się od manifestacyi z powodu uchwały Sejmu wileńskiego. Nad prezydyum zawieszono sztandar państwowy.

Z porządku dziennego odbyła się rozprawa nad ustawą o uposażeniu oficerów. Po referacie posła Anusza przemawiał pos. Skarbek (endek), atakując naczelne dowództwo. Odpowiadał mu minister spraw wojskowych generał Sosnkowski. Do ważniejszych momentów jego przemówienia należy stwierdzenie, że uposażenie armii jest w wysokim stopniu niedostateczne. Minister wykazał, ile oficer otrzymuje wraz z wszystkimi dodatkami, przeliczając całą gażę na korce żyta. Okazuje się, że porucznik otrzymuje 5 do 7½ korcy żyta, ostatnią ilość w miejscowościach najwyższej klasy. Oficer armii rosyjskiej tejsamej rangi otrzymywał 18½ korcy żyta. W porozumieniu z ministerstwem skarbu poczyniono kroki dla sanacyi tych stosunków. W bieżącym tygodniu sprawa będzie sfinalizowana.

Następnie rozpoczęła się dyskusya **nad ustaleniem terminu wyborów.**

(PAT) **Warszawa**, 21 lutego.

Przed porządkiem dziennym marszałek zwrócił się do Izby z następującem przemówieniem: Szanowni panowie! (posłowie wstali). Z Wilna nadchodzi wiadomość radosna, że Sejm wileński na wczorajszem uroczystem posiedzeniu jednomyślnie uznał ziemię wileńską bezwarunkowo i bez zastrzeżeń za nierozerwalną część Rzeczypospolitej polskiej i przyznał tejże Rzeczypospolitej pełne i wyłączne prawo zwierzchnictwa państwowego nad ziemią wileńską. (Oklaski w całej Izbie).

Żywimy nadzieję, że niezadługo po formalnem załatwieniu wcielenia Wileńszczyzny ujrzymy przedstawicielstwo Wileńszczyzny w tym gmachu i że **będziemy mieli wtedy sposobność osobiście** wyrazić braciom naszym uczucia, które dla nich w sercu nosimy. Już dzisiaj jednak moglibyśmy powtórzyć we własnem imieniu wobec bratniej Wileńszczyzny słowa przodków naszych, wyrażone w akcie unii w Horodle: Przyrzekamy uroczyście słowem czci i przysięgi, iż nie opuścimy ich w żadnej przeciwności i niebezpieczeństwie, lecz pomagać im będziemy w każdej okoliczności radą i czynem, wspierać przeciwko wszelkiemu wrogiemu wobec nich przedsięwzięciu (huczne oklaski i brawa).

Z porządku dziennego obradowano nad ustawą **o prawach i obowiązkach oficerów,**

poczem dyskusyę przerwano i przystąpiono do dyskusyi nad wnioskiem o określenie

terminu wyborów sejmowych

Zgłoszono szereg wniosków. Między innymi poseł tow. **Liebermann** stawia rezolucyę dążącą do przeprowadzenia wyborów **jeszcze przed feryami letnimi roku bieżącego.** Sejm uchwali rozpisanie wyborów **niezwłocznie po uchwaleniu ordynacyi wyborczej.** Izba w imiennem głosowaniu 118 głosami przeciw 96 **odrzuciła** trzy wnioski ZLN, NPR, Wyzwolenia i lewicy PSL. Za **wnioskiem posła Liebermanna wypowiedziało się 104 głosy, przeciwko 73.**

Następnie **przyjęto** dwa wnioski posła Rataja, mówiące o zakończeniu prac Sejmu **przed feryami** i wzywające komisyę regulaminową, aby obmyśliła środki, mające na celu przyspieszenie obrad.

Uchwalono również wniosek posła Skulskiego, że wybory do nowych ciał ustawodawczych powinny się odbyć **nie później niż 1 października 1922.**

Przyjęto również trzeci wniosek posła Rataja, wzywający rząd, aby przygotował wszystko do uruchomienia aparatu wyborczego z chwilą ogłoszenia wyborów.

Następne posiedzenie **w piątek.**

Komisye sejmowe

(PAT) **Warszawa, 21 lutego.**

Na posiedzeniu komisyi **wojskowej** generał Pik odpowiedział na interpelacyę w sprawie działalności porucznika Kormana. Uchwalono rezolucyę, wzywającą ministerstwo spraw wojskowych do jak najszybszego zakończenia sprawy porucznika Kormana i do złożenia komisyi sprawozdania. Przyjęto następnie dwie ustawy: pierwsza o ustanowieniu odznak dla oficerów i szeregowych za rany i kontuzye, druga o ustanowieniu odznak honorowych dla oficerów i szeregowych za czas pobytu na froncie.

Komisya **administracyjna** obradowała w dalszym ciągu nad ustawą o ordynacyi wyborczej gminnej. Przyjęto artykuły 92—97, traktujące o wyborach do zarządu gminnego.

Komisya **konstytucyjna** przyjęła rozdziały 5 i 6 oraz część rozdziału 7 ustawy o ordynacyi wyborczej.

Komisya **skarbowo-budżetowa** obradowała nad sprawą oddania gmachów rządowych na użytek szkolnictwa. Uchwalono następujące rezolucye: 1) Sejm wzywa rząd, aby będące własnością rządu gmachy przekazywane były przez rząd w miarę możności na użytek szkolnictwa. 2) Sejm wzywa rząd do ścisłego wykonania uchwały sejmowej z 2 lipca 1919 co do zwalniania od rekwizycyi na rzecz wojska budynków szkolnych.

Przegląd gospodarczy

Pierwszy oddział Banku Ludowego. W dniu 15 bm. otwarty został w Katowicach pierwszy oddział Banku Ludowego w Warszawie. Oddział mieć będzie naogół te same zadania, co i centrala Banku w Warszawie, a więc: udzielnie kredytu kooperatywom robotniczym i gospodarczym organizacyom zawodowym raz współdziałanie w rozwoju kooperatyw wytwórczych. Na czele katowickiego oddziału Banku stoją: tow. Józef Biniszkiewicz, jako prezes komitetu nadzorczego, Emil Caspari i Władysław Nartowski, jako dyrektorzy.

Zakładanie nowych spółek akcyjnych

Warszaaw. (Tel. wł. „Naprzodu“) W związku ze zmianą zapatrywań ministerstwa skarbu co do udzielania koncesyi na towarzystwa akcyjne władze skarbowe wydają znowu pozwolenia na zakładanie przemysłowych spółek akcyjnych.

Przejęcie skarbowości na G. Śląsku

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu“) Ministerstwo skarbu musi obecnie wykończyć cały szereg spraw w związku z przejęciem skarbowości w polskiej części Górnego Śląska. Prace te już są w toku.

Reformy przemysłowe na Ukrainie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu„) Rząd Ukrainy sowieckiej przystąpił do utworzenia centralnej instytucyi rządowej dla skoncentrowania spraw przemysłowych.

—ooo—

Giełda krakowska z 21 lutego

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	gotówka		czeki, przekazy, weksle		
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	transakcya
Dolary St.-Zjed.	3900·—	4000·—	3900·	4000·—	—·—
Franki franc.	350·—	390·—	360·—	400·—	—·—
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterlin.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemiec.	17·—	17·75	17·—	17 75	17·27½
Korony austr.	—·62	—·66	—·62	—·66	—·64
„ czesko-sł.	68·—	72·—	69·50	73 50	73·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	oferow.	żądano	tranzakcya
Bank Przemysł. 1—V em	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	850·—	950·—	
Bank Małopolski	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	650·—	700·—	
Bank Ziem. Kresów Łańcut	600·—	700·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	700·—	750·—	725·—
„Elibor“—Ł. J. Borkowski“	—·—	—·—	
„Impex“	275·—	325·—	
„Polski Glob“	800·—	900·—	900·—
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Zieleniewski I—III em. „ex“	5500·—	5700·—	5600·—
H. Cegielski, Poznań	2200·—	2400·—	2250·—
Warsz. Parowozy I—II em.	1300·—	1400·—	1350·—
„Lemiesz“	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I—IV om.	2000·—	2200·—	2100·—
„Pocisk“	900·—	1000·—	
Automotor	1000·—	1100·—	
Portland-Cem. Szczakowa	17.000·—	18.000·—	
Górka	6000·—	6500·—	
Siersza	8200·—	8500·—	
Tepege	6400·—	8800·—	6400—8800
Polska Nafta	2100·—	2300·—	2200—2225
Elektr. Siersza I—III em.	—·—	—·—	
Oikos	—·—	—·—	
Pezet	1000·—	1100·—	
Tłuszcze Trzebinia	—·—	—·—	
„Krakus“ IV em.	3250·—	3450·—	3300—3350
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3500·—	3900·—	3500 —3900

Telegramy giełdowe

Warszawa 21 luty. (PAT) Giełda warszawska. Waluty: Dolary Stanów Ziednoczonych gotówka trans. 3950—4500—4045 sprzedaż 4065 kupno 4025, Belgia czeki trans. 234, Berlin czeki trans. 17'05, 16'89, sprzedaż 17 kupno 16'60, Londyn czeki trans. 16700, 18000, sprzedaż 18100 kupno 17900 Nowy Jork trans. czeki 4040, Paryż czeki trans. 380, 402 i pół, 400 sprzedaż 402 kupno 398 Praga czeki trans. 73 i pół 74 i pół. Szwajcarya czeki trans. 790—786, Wiedeń czeki trans. 64 i pół. Budapeszt czeki trans. 6'95.

Wiedeń (PAT) Zamknięcie giełdy Renta majowa 118, Austryacka renta koronowa 118, renta lutowa 125, węgierska renta koronowa 1435, Losy tureckie 30000 Pryorytety kolei połudn. 20450, Anglobank 18500, Bankverein 6550, Bodenkredit 10475, Austr. zakład kred. 7760 Bank depozytowy 4010, Laenderbank 20500, Merkury 4500, Unionbank 5900 Bank obrot. 3225, Živnostenska 49600, Kolej północna 28000 Lwów—Czerniowce 27800, Kolej austr. 47000, Kolej południ. 17500, Alpiny 63100, Berg und Huetten 116000, Krupp 35800, Skoda 53760, Zieleniewski 10000 Apollo 32800 Fanto 78000, Galic. Karpaty 124500, Siersza 12500.

Zurych (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 2'20 Holandya 195'25, Nowy Jork 513, Londyn 2248, Paryż 47, Medyolan 25'70, Bruksela 44'50, Kopenhaga 105'50, Sztokholm 136'10, Chrystyania 37'50 Madryt 81'75, Praga 9'50, Budapeszt 0'75, Zagrzeb 1'55 **Warszawa 014** Wiedeń 0'11, Korony austr. stem. 0'09.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Wydział Rady robotniczej odbędzie posiedzenie we środę 22 lutego o godzinie 7 wieczór w sekretaryacie Rady robotniczej.

Konferencya mężów zaufania wszystkich zakładów metalowych wraz z zarządem krakowskiego oddziału odbędzie się we środę 22 bm. o godz. 6 30 wieczór.

Zarząd.

Ogólne zgromadzenie metalowców z Podgórza odbędzie się we środę 22 lutego o godzinie 5 tej wieczór w sali Domu Robotniczego, plac Serkowskiego l. 11 w Podgórzu z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawa walnego zgromadzenia; 2) bezrobocie i regulacya płac; 3) sprawy organizacyjne. Ze względu na ważne sprawy uprasza się o punktualne i liczne przybycie.

Za Zarząd: **Gołębiowski.**

Robotnicy młodociani! We środę dn. 22 lutego odbędzie się w sali czytelni związkowej na II. piętrze przy ul. Dunajewskiego zgromadzenie. Sprawy ważne. Upraszamy wszystkich członków o jawienie się.

Zarząd.

—ooo—

CENY OGŁOSZEŃ: PRZED TEKSTEM 180 MK. — KRONIKA 90 MK. — NADESŁANE 75 MK. — ZWYKŁE 30 MK. ZA WIERSZ.

Fabryka Mydła i Świec
MAJDE i S-ka
WARSZAWA Okopowa 15
tel. 11-33

Egzystuje od roku 1875 — Egzystuje od roku 1875

POLECA SWOJE WYROBY

o 60% TANIEJ

MYDŁO do prania ze znaną marką „REWOLWER"
PROSZEK „MYDŁOIN" do rania ze znaną-marką „REWOLWER".
SWIECE w najlepszym gatunku.

JUŻ WYSZŁA!

NAKŁADEM KSIĘGARNI NAUKOWEJ
POLSKIE TWO PED. LWÓW — M. ARCT — WARSZAWA
SPÓŁKA Z OGR. ODP.
LWÓW, HOTEL GEORGE'A

USTAWA O DANINIE MAJĄTKOWEJ

WRAZ Z ROZPORZĄDZENIEM WYKONAWCZEM
OBOWIĄZUJĄCEM TYLKO MAŁOPOLSKĘ

CENA 200 MP. 52

OPRACOWANA PRZEZ **Dra JANA GOTTFRIEDA**
NACZELNIKA WYDZ. IZBY SKARBOWEJ WE LWOWIE.
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

Zawiadamiamy naszych Klientów jak również wszystkich P. T. Przemysłowców i Kupców, że przyjmujemy

Ogłoszenia do pism rosyjskich

(w Rosyi sowieckiej) 98

PO CENACH ORYGINALNYCH

POWSZECHNE BIURO REKLAMY

„PRASA"

Kraków, Karmelicka 16. Tel. 20-86.

Skradzione

dokumenty wojskowe na nazwisko Franciszek Wiśniowski, Bochnia, unieważnia się.

Warsztat

mechaniczno-ślusarski w Krakowie sprzedam za około 5 milionów mkp. lub przyjmę wspólnika. Zgłoszenia: Kraków, ul. Retoryka 13, drugie schody, II p. mieszk. 11, od godz. 9—10 rano. 189

Poszukuje się

samodzielnego majstra z branży automobilowej i maszyn rolniczych. Zgłoszenia od 9 do 10 rano, p. Lebenstein, Retoryka 13. 190

Zęby sztuczne

do 400 Mkp., złote mostki, połamane korony do 1400 Mk. gram. Srebro stołowe, platynę kupuje **Spółdzielcza Spółka Złotnicza, Kraków**, Stradom 23, II. p. Przyjmuje reperacye i przeróbki tanio. 165

„ZNICZ", S. A.

W KRAKOWIE.

Na zasadzie zezwolenia Magistratu m. Krakowa z dnia 16 stycznia 1922, L. III. a 18232/921 została uruchomioną

FABRYKA ZAPAŁEK

W PODGÓRZU-ZABŁOCIU

i wyrabia 126

1) zapałki szwedzkie formatu 3/4 w pudełkach zwyczajnych i gospodarczych (300 sztuk).
2) zapałki sesquisulfidowe (wszędzie zapalne) w opakowaniach jak powyżej oraz w kapzlach.
3) zapałki książeczkowe.
4) wykałaczki płaskie. 8238

Adres: Fabryka zapałek „ZNICZ", S. A. Kraków, Podgórze-Zabłocie.
Telefon Nr. 333 b. **DYREKCYA.**

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa „Świt" Podgórskich Kolajarzy budowy tanich domów odbędzie się w sobotę, dnia 11 go marca b. r. o godz. 17 w domu własnym przy ul. Tarnowskiej 7 w Podgórzu.

W braku kompletu Zgromadzenie odbędzie się w tymsamym dniu o godz. 18.

Porządek dzienny: 197

1. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie zarządu, rady nadz. i komisyi rewizyjnej.
3. Stworzenie funduszu zapomogowego dla członków.
4. Wybór za ustępujących członków zarządu i rady nadzorczej.
5. Wnioski i interpelacye.

Prezes Towarzystwa
Jan Tyrański.

Zdolnych czeladników tapicerskich

przyjmie zaraz
Dom meblowy 186
M. Pleszowski, Mały Rynek 2.

NA KARNAWAŁ

Tylko w pralni Bębenka za 6 g.

poleca się 167
CHEMICZNA PRALNIA I FARBIARNIA FRANCISZKA BĘBENKA
Centrala: ul. Grzegórzecka L. 30.
Filie: ul. św. Jana 26 — ul. św. Sebastyana 11.

Tylko w pralni Bębenka za 6 g.

WŁ. TOMASZEWSKI

SKŁAD PORCELANY, SZKŁA i LAMP
Kraków, Rynek 16, u wylotu ul. Grodzkiej

wypożycza szkło i porcelanę
na zabawy taneczne, zebrania towarzyskie i wesela.

Stolarskich 2 czeladzi

bardzo zdolnych, znających się na robotach sklepowych, **przyjmie zaraz** na warunkach pisemnych
Stolarnia maszynowa Kazimierza Guzlaka w Nowym Targu.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

Spółka akcyjna — Rok założenia 1870.

Kapitały gwarancyjne i rezerwowe Towarzystwa po koniec 1919 r. Mk 21,198.676 (w tem funtów szterlingów 117.916, dolarów 1,664.980, franków francuskich 282.375 i t. d. po kursie parytetowym).

Domy własne w Warszawie (3), Poznaniu, Toruniu, Gdańsku, Lwowie i Wilnie.

Towarzystwo posiada pierwszorzędne stosunki reasekuracyjne z najpoważniejszemi Towarzystwami zagranicznemi i przyjmuje ubezpieczenia

OD OGNIA, KRADZIEŻY I TRANSPORTÓW.

Łącznie z warsz. Towarzystwem ubezpieczeń pracują **Polskie Towarzystwo asekuracyjne i reasekuracyjne „PATRIA", Spółka akcyjna.**

Działy ubezpieczeń od wypadków, od odpowiedzialności cywilnej oraz od skutków przerw ruchu przedsiębiorstwa z powodu pożaru (Chomage).

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE „VARSOVIA" Sp. Akc.

Ubezpieczenia na życie, posagi i renty.

Nader doniosłe znaczenie ma rodzaj ubezpieczenia na życie z wypłatą kapitału przed terminem płatności w razie trwałego kalectwa.
Ajenci dla wszystkich działów ubezpieczeń w każdej miejscowości Małopolski, a nadewszystko w miastach i miasteczkach oraz w środowiskach przemysłowych na nader korzystnych warunkach poszukiwani. — Inspektorowie dla działu ubezpieczeń na życie przyjęci będą na warunkach wedle umowy.

Reprezentacja Towarzystwa w Gdańsku, Łodzi, Poznaniu, Wilnie oraz oddział w Nowym Yorku. 6119

REPREZENTACJE MAŁOPOLSKIE W KRAKOWIE, ULICA SIENNA Nro 2, WE LWOWIE, ULICA ZYBLIKIEWICZA Nro 15.

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310)